



Czechy wobec administracji Joe Bidena

Łukasz Ogrodnik

Rząd Andreja Babiša, który wykonał liczne gesty wobec poprzedniej amerykańskiej administracji, liczył się z pogorszeniem stosunków z rządem Joe Bidena. Kwietniowy kryzys relacji czesko-rosyjskich przyczynił się jednak do zbliżenia stanowisk USA i Czech. Gabinet Babiša dąży ponadto do poszerzenia współpracy transatlantyckiej w zakresie bezpieczeństwa, w tym cybernetycznego, również dzięki działaniom UE i Grupy Wyszehradzkiej.

Rozwój współpracy. Działania rządu Babiša wychodziły naprzeciw oczekiwaniom administracji Donalda Trumpa. Zwieńczeniem procesu wzmacniania relacji czesko-amerykańskich była wizyta Babiša w Białym Domu w marcu 2019 r., która wpisała się w cykl spotkań Trumpa z przywódcami państw Europy Środkowej. Czechy dołączyły – wraz z pozostałymi państwami V4 – do zainicjowanego przez administrację Trumpa Sojuszu na rzecz Wolności Religii. Zablockowały też, wraz z Rumunią i Węgrami, [oświadczenie UE krytykujące przeniesienie ambasady USA do Jerozolimy](#), łącząc to ze wzmacnianiem czeskiej obecności dyplomatycznej w tym mieście. Jej kontynuacja za prezydentury Bidena – otwarcie biura czeskiej ambasady w Jerozolimie – świadczy jednak o próbie dalszego polepszania relacji z Izraelem, bez względu na politykę USA wobec tego państwa.

W odniesieniu do transatlantyckiej wymiany handlowej rząd Czech pozytywnie przyjął zmianę amerykańskiej administracji. Odejście od protekcyjnej strategii Trumpa zmniejsza bowiem ryzyko sporów handlowych, które mogłyby zagrozić czeskiemu eksportowi – USA są jego największym odbiorcą poza UE (4,5 mld dol. w ub.r.). Aprobata czeskiego rządu zyskała propozycja Bidena wprowadzenia globalnego podatku dla wielkich korporacji. Czechy łączą z nią bowiem nadzieję na zwiększenie wpływów budżetowych kosztem takich firm jak np. Google. Czeski rząd poparł również utworzenie w kwietniu br. funduszu Akademii Nauk Republiki Czeskiej i Massachusetts Institute of Technology, który ma wspomóc finansowanie czesko-amerykańskich projektów naukowych. Rząd Babiša sceptycznie odnosi się natomiast do amerykańskiego pomysłu wprowadzenia globalnej minimalnej stawki

podatku od dochodów przedsiębiorstw, w czym dostrzega ograniczenie suwerenności.

Rosja i Chiny a stosunki transatlantyckie. Na korzyść zbliżenia Czech i USA działa [kryzys w relacjach czesko-rosyjskich](#) po decyzji czeskiego rządu o wydaleniu 18 rosyjskich dyplomatów, którzy zostali zidentyfikowani jako szpiegdy. Po ujawnieniu wyników śledztwa Informacyjnej Służby Bezpieczeństwa (BIS) – wskazujących na udział Rosji w wybuchach składów amunicji w Vrběticach w 2014 r. – USA wyraziły wsparcie dwustronnie i w ramach Rady Północnoatlantyckiej. Administracja Bidena nie wydalila jednak rosyjskich dyplomatów w geście solidarności z Czechami (co uczyniły Słowacja, państwa bałtyckie i Rumunia), ogłosiła natomiast dziesięciu z nich personae non gratae w reakcji na ingerencję w amerykańskie wybory prezydenckie.

Gwałtowne pogorszenie relacji z Rosją przekreśliło dążenia gabinetu Babiša, zorientowanego na szukanie nowych pól współpracy z tym państwem. W rezultacie doszło do zbliżenia między czeskimi działaniami i amerykańskimi oczekiwaniami. Rząd Czech odstąpił od wysiłków na rzecz sprowadzenia rosyjskiej szczepionki Sputnik V, której dostawy do państw Europy Środkowej są oceniane negatywnie przez USA. Ogłosił również wyłączenie z przyszłego przetargu na rozbudowę elektrowni jądrowej Dukovany rosyjskiego Rosatomu, przed którym jako „niewiarygodnym graczem” ostrzegła administracja Bidena. Według badania opinii przeprowadzonego po ujawnieniu wyników śledztwa dotyczącego wybuchów w Vrběticach, 65% Czechów poparło takie rozwiązanie. Z wykluczeniem rosyjskiej firmy Stany Zjednoczone wiążą

również nadzieję na zwiększenie szans udziału amerykańskiego przedsiębiorstwa Westinghouse w realizacji tej inwestycji. Pogorszenie stosunków z Rosją nie skłoniło jednak rządu Czech do zmiany pozytywnej oceny powstania gazociągu Nord Stream 2.

Podobnie jak w wypadku innych państw europejskich, [w tym Słowacji](#), wpływ na rozwój stosunków Czech z USA ma polityka wobec Chin. W ostatnich latach czeskie działania w relacji z ChRL korespondowały z ponadpartyjnymi oczekiwaniami USA wobec ich sojuszników w UE. Należały do nich m.in. podpisanie czesko-amerykańskiej umowy dotyczącej rozbudowy 5G czy ostrzeżenia czeskich służb przed oprogramowaniem Huawei. Z kolei w marcu br. USA wraz z 13 państwami, w tym z Czechami, skrytykowały treść raportu WHO, który badał źródła pandemii w Chinach.

Poszerzony wymiar bezpieczeństwa. Kwestie bezpieczeństwa pozostają głównym elementem współpracy Czech i USA. Żołnierze obu państw współdziałają w Iraku i Afganistanie. Ogłoszenie przez Bidena [wycofania kontyngentu USA](#) z tego państwa do 11 września br. oznacza także powrót stacjonujących tam czeskich wojsk (w 2021 r. Czechy zredukowały afgański kontyngent z 390 do 205 żołnierzy). Jednocześnie czeskie nakłady na obronność nadal odstają od natowskich zobowiązań i amerykańskich oczekiwań. W 2020 r. przeznaczono na ten cel 1,34% PKB – najmniej z państw V4.

Bez względu na rządzącą w USA administrację, w stosunkach amerykańsko-czeskich zyskuje na znaczeniu kwestia bezpieczeństwa cybernetycznego. Ataki hakierskie podczas pandemii COVID-19 na czeską infrastrukturę krytyczną, w tym szpitale, potępiła administracja Trumpa. W marcu br. Czechy wydały USA dwóch obywateli Ukrainy obwinianych o ataki cybernetyczne w wielu państwach. O chęci kontynuacji koordynowania tego typu działań świadczy m.in. treść rozmowy Babiša z sekretarzem stanu Antonym Blinkenem 5 marca. Na kwestie te uczuła również w swoich raportach BIS oraz Narodowy Urząd Bezpieczeństwa Cybernetycznego i Informatycznego (NUKIB). W krajowej strategii cyberbezpieczeństwa na lata 2021–2025 NUKIB podkreślił konieczność współpracy z NATO.

Narastające rozbieżności. Wygrana Bidena jeszcze bardziej zawężyła możliwość współpracy na szczeblu prezydentów. Miloš Zeman – zwolennik zbliżenia z Rosją i Chinami – uczestniczył w [szczyście 17+1](#) w lutym br. oraz podważył wyniki śledztwa BIS wskazujące na udział Rosji w wybuchach w Urběticach. W toku kampanii wyborczej

w USA udzielił poparcia Trumpowi, chociaż nie doszło do ich spotkania.

Do osłabienia relacji z USA może przyczynić się różne postrzeganie standardów demokratycznych, do których administracja Bidena przywiązuje większą wagę niż poprzednicy. Opublikowany 30 marca br. raport Departamentu Stanu USA (dotyczący ub.r.) wskazuje m.in. na utrzymujący się wpływ Babiša na rynek medialny i możliwy konflikt jego interesów. Potwierdził to raport Komisji Europejskiej z 23 kwietnia, wykazujący łączenie funkcji premiera z oddziaływaniem na konglomerat rolno-spożywczy Agrofert, którego był założycielem.

Wnioski i perspektywy. Postępujący od połowy kwietnia br. kryzys stosunków czesko-rosyjskich sprzyja zbliżeniu relacji USA i Czech. W toku kampanii przed zaplanowanymi na jesień br. wyborami do niższej izby parlamentu partie rządowe odeszły od polityki poszerzania współpracy z Rosją – kosztem dobrych stosunków transatlantycznych – w takich kwestiach jak przeciwdziałanie skutkom pandemii czy zmiany w sektorze energetycznym. Decyzje o odstąpieniu od pozyskania Sputnika V czy wykluczeniu Rosatomu z przetargu na rozbudowę elektrowni w Dukovanach są jednak nakierowane bardziej na zdobycie punktów wyborczych niż na wzmocnienie relacji z USA.

W ramach wielostronnych działań Czechy przejawiają większą gotowość współpracy z USA za pośrednictwem Grupy Wyszehradzkiej niż Inicjatywy Trójmorza, należąc obok Austrii i Słowacji do najbardziej powściągliwych jej członków. [Spotkanie Blinkena z ministrami spraw zagranicznych V4](#) w marcu br. świadczy o podtrzymaniu zainteresowania amerykańskiej administracji korzystaniem z formatu V4+ w celach konsultacyjnych. Pożądanym dla Polski tematem dalszego dialogu z USA byłyby kwestie cyberbezpieczeństwa, również z powodu współpracy amerykańsko-czeskiej w tej dziedzinie. Jednocześnie kwestie te mogłyby korespondować z programem bieżącego polskiego przewodnictwa w V4. Współpraca w tej dziedzinie jest dla Polski korzystna także w kontekście prac Platformy Cyberbezpieczeństwa Europy Środkowej, w skład której wchodzi państwa V4 i Austria, oraz zapowiedzi czeskich władz uczynienia z tego tematu jednego z priorytetów swojego przewodnictwa w Radzie UE w drugiej połowie 2022 r. Z kolei wymiana doświadczeń w zakresie walki z pandemią, prowadzona przez konsulów państw V4 z przedstawicielami władz miasta Nowy Jork w październiku ub.r., pokazuje możliwości zastosowanie formatu V4+USA na różnych szczeblach.